

Przerwa od współczesności

Data publikacji: 13.08.2012 7:00

To była prawdziwa gratka dla miłośników historii. Cieszyn "zafundował" sobie przerwę od współczesności i na dwa dni przeniósł się do Średniowiecza, a wszystko to za sprawą Zamkowego Spotkania z Historią.

11 i 12 sierpnia w Cieszynie odbywało się Zamkowe Spotkanie z Historią. W tych dniach można było nie tylko wziąć udział w żywej lekcji historii, ale również skosztować życia w Średniowieczu.

Zamkowe Spotkanie z Historią zawitało na Zamkowe Wzgórze w sobotę wieczorem. Po rozbiciu obozowiska i przygotowaniach przyszedł czas na obrzęd przejścia i pogrzeb poległego wojownika. Niedzielny ranek cieszyński ród z Gołszyc rozpoczął od powitania Swaroga czyli Boga Słońca, następnie wystartował turniej strzelania z łuku do celu, rzut oszczepem oraz trening wojów słowiańskich i wikińskich. Nie od dzisiaj wiadomo, że celem treningów jest podnoszenie umiejętności w walce orężem. W ekwipunku każdego woja musi obowiązkowo znaleźć się hełm, rękawice, przesywania, karwasze, ochraniacze na kolana (współczesne), tarcza i oczywiście broń żelazna (miecz/topór/włócznia).

W Zamkowym Spotkaniu z Historią nie zabrakło również wiecu plemiennego oraz wróżb o pomyślność w bitwie. Przeszedł również czas na atak oddziału zwiadowczego Wiślan oraz chwila swačby, czyli obrzęd słowiańskich zaślubin.

Działo się naprawdę wiele. Zabawy plebejskie, pojedynki wojów, pokazy i prezentacje ... przyciągnęły tego dnia, mimo mało sprzyjającej pogody zaciekawionych mieszkańców. - **Naprawdę fajna sprawa, na chwilę mieliśmy okazję cofnąć się w czasie** - mówi Janusz Kowalczyk, który na Wzgórzcu Zamkowym pojawił się w towarzystwie rodziny - **Żonę zaciekało w jaki sposób wyrabia się podłomyki i inne tradycyjne potrawy, mnie skusiły głównie pojedynki i wspaniały klimat, a dzieci były pod urokiem obozowiska i ubiorów...**

Barbara Stelmach-Kubaszczyk